

Róże



BOLESŁAW LEŚMIAN

ŁĄKA

BALLADY

Róże

Ocknął się rycerz, snem zatrwożony,
Mówi po ciemku do swojej żony:
«Sen miałem, jakom zwykł¹,
Był tu, był tam — i znikł.

Sen, Mąż, Żona

Widziałem we śnie róże i róże,
I twoją siostrę, i noc w lazurze,
Tuż obok w sennych mgłach
Szedł ku niej na wprost gach².

Spłynę mi cicho, jak krew po nożu,
Do jej alkowy³, by tuż przy łożu,
Co dźwiga ciała znój,
Sen sprawdzić mój — nie mój!»

Zwlekła się pani z leż⁴ na kolana,
Z kolan powstała wyprostowana,
I poszła przed się⁵ w mrok,
Za krokiem guszając⁶ krok.

Gdy do siostrzynej⁷ wnikła alkowy,
Szukała głowy obok jej głowy,
Obok lic⁸ — innych lic,
Lecz nie znalazła nic.

Ujrzała tylko róże i róże,
Wszystkie szkarłatne⁹ i bardzo duże,
Bo śpiąca, trwając wzdłuż,
Sen pasła jawą róż.

Upadła pani w mrok na kolana.
«Tak będę trudniej zowąd widziana!» —
Tamuje wonny dech,
Nocnych się bojąc ech.

¹*jakom zwykł* — konstrukcja z ruchomą końcówką czasownika; znaczenie: jak zwykle. [przypis edytorski]

²*gach* (daw., gw.) — kochanek. [przypis edytorski]

³*alkowa* (daw.) — sypialnia. [przypis edytorski]

⁴*leże* — poślanie; miejsce odpoczynku. [przypis edytorski]

⁵*przed się* — dziś popr.: przed siebie. [przypis edytorski]

⁶*guszyc* — zagłuszać, tłumić dźwięk. [przypis edytorski]

⁷*siostrzyni* — siostrzany. [przypis edytorski]

⁸*lico* (daw.) — twarz. [przypis edytorski]

⁹*szkarłatny* — ciemnoczerwony. [przypis edytorski]

Gdy północ wzmogła sny nieomylnie,
Słyszysz stąpanie bose i pilne —
Ściągnęła czujne brwi:
Ktoś wręcz¹⁰ otworzył drzwi.

Na klęczkach pani wzroku natężyła¹¹,
Na klęczkach widzi, że duch jej męża
Idzie, drzwi tłumiąc ruch —
Śpi ciało — czuwa duch!

Idzie ku śpiącej w ogień i burzę,
Pomiędzy róże, pomiędzy róże!
Od róż ją bierze w pół,
W uścisku zwarł i skuł.

«Śpijmy oboje — i duch, i ciało,
Niech żadne nie wie, co się z nim działo!»
Przegina śpiącą wznak,
By docałować tak!

Nad ranem pani powraca blada.
«Czy śpisz, mój mężu?» — Nie odpowiada.
«Różami sen twój czuć!
O zbudź się, zbudź się, zbudź!»

Budzi się rycerz i w oczy pyta:
«Cóżeś widziała¹², w mroku ukryta?
Czy mówić nie masz sił?
Byłże gach w łożu?» — «Był».

Zdrada, Kochanek,
Morderstwo

«Czy szedł ku śpiącej w ogień i burzę,
Pomiędzy róże, pomiędzy róże?
Czy przegiął białą wznak?» —
«Tak — szepcze pani — tak».

«A czyli¹³ widział ciebie, jak w mroku
Z dłonią na piersi, ze zgrozą w oku
Kłęczącaś, zgięta w łuk?» —
«Widział i on, i Bóg!»

Porwał się rycerz ze swej łożnicy¹⁴:
«Uchyl, śnie złoty, złotej przyłbicy!
Jam jest¹⁵! Poznajesz mnie?»
«Nie inny byłeś w śnie!»

«Spędzałem nocę na sennej strawie,
Odtąd chcę żywą pieścić na jawie!» —
«Już — szepcze pani — już
Skonała wpośród róż!»

We śnie zabiłam ciało bezszumne,
Złożyć kazałam w podwójną trumnę,

¹⁰wręcz — ręcznie. [przypis edytorski]

¹¹wzroku natężyła — popr.: wzrok natężyła. [przypis edytorski]

¹²cóżeś widziała — konstrukcja z ruchomą końcówką czasownika; inaczej: co widziałaś. [przypis edytorski]

¹³czyli — czy z partykułą pytajną -li. [przypis edytorski]

¹⁴łożnica (daw.) — duże łoże. [przypis edytorski]

¹⁵jam jest — dziś: ja jestem. [przypis edytorski]

Dwie trumny — trzeci grób —
Trudny z nią będzie ślub!»

A rycerz na to: «Zmarła za wcześnie!
Znowu ją muszę nawiedzać we śnie,
Do trumien wkroczę dwóch
Ja — pan, ja — sen, ja — duch!»

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lesmian-roze/>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, Łąka, wyd. J. Mortkowicz, Warszawa, 1920

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Marianna Czabator, Weronika Trzeciak.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).